

FRONT SOWIECKO-NIEMIECKI

G.R. - MOSKWA. Hooper: - Wielkie zwycięstwo na Dniepru stanęły dziś w obliczu katastrofy, równie wielkiej jak stalingradzka, w chwili, gdy gł. kwatery Hitlera na całą Ukrainę w Równem została bezpośrednio zagrożona postępiami armii rosyjskiej. Bastiony niemieckie na Ukrainie padają jak kręgle, a upadek Berdyczowa otworzył drogę szybkiego rozprzestrzenienia się sowieckich oddz. uderzeniowych na zach. od miasta, co poważnie zagraża ważnym niemieckim centrom komunikacyjnym Szepietówce i dalej Równemu, kw. gł. hitlerowskiego administracyjnego Komisariatu Ukrainy. Rosjanie znajdują się obecnie o niespełna 25 km od Szepietówki, gdzie krzyżują się linie kolejowe z Odessy z liniami wiodącymi na tyły wojsk niem. Upadek Berdyczowa oznacza również zniknięcie bastionu osłaniającego od pn. Winnicę i Zmerynkę. Na pd. od Białej Cerkwi, zmotoryzowana piechota gen. Watutina, wspierana wielką ilością dział szturmowych, napiera na pd. i pd.-wsch., wzmagając z godziny na godzinę zagrożenie sił niem. bazujących w naddnieprzańskim m. Kaniowie. Dziś wczesnym rankiem, jedn. sow. znajdowały się o ok. 65 km na pd. od B. Cerkwi, osiągając punkty na wsch. od Winnicy. Na pn. od Newla, na froncie białoruskim, cały szereg silnie umocnionych niemieckich punktów oporu zostało zniesionych, a armia czerw. stale zbliża się do ważnego węzła komunikacyjnego - Nowosokolnik. Wysunięte oddz. stoją dziś o niespełna 8 km na pd. od miasta. Walki noszą tu charakter raczej indywidualnych potyczek, aniżeli ogólnego uderzenia.

G.R. - LONDYN. Michael Fry: - Zagłada 60 niem. dywizji w łuku Dniepru wydaje się nieuchronna. Operacje na pn.-zach. krańcu linii Dniepru szybko dochodzą do punktu szczytowego. Rosjanie znajdują się, wg. ostatnich depech z frontu, o niespełna 65 km od Kaniowa, ostatniego niemieckiego punktu na wsch. brzegu Dniepru. Na skutek upadku Berdyczowa, cała niemiecka linia obronna, chroniąca przedpola rz. Boh i ważnej linii kolejowej pn.-pd. z Wilna do Odessy, została rozbita na 2 części. Na pd.-wsch. od Nowosokolnik, na froncie białoruskim, Rosjanie zdobyli m. Borszczynka, 6 km. od miasta. Na zach. od Nowosokolnik, oddz. czerw. armii rozwijają się celem przecięcia linii kolejowych, idących na zach. od miasta. Wg. oświadczenia niemieckiego rzecznika wojskowego, podanego dziś w południe przez rozgłoszenie krótkofalowe niem., nowa ofensywa ros. podjęta w rejonie Propojaska, na Białorusi, ma na celu zniesienie niemieckiego przyczółka mostowego na wsch. od Dniepru. Po silnym przygotowaniu artyleryjskim, Rosjanie podjęli uderzenie przy pomocy wielu dyw. strzel. i brygad czołgów - na wąskim froncie, najpierw na zach., następnie zaś na pn. Ciężkie walki trwają. Kontrolowane przez Niemców "Scandinavian Telegraph Bureau" podało dziś, że koncentracja sił rosyjskich w rejonie Kercza wskazuje, że Rosjanie zamierzają podjąć tu nowe uderzenie na Krym.

G.R. - MOSKWA. Wiecz. kom. sow.: "Dn. 6. I. na pn. od Newla, oddziały nasze kontynuowały prowadzenie walk ofensywnych i przekamując opór npl, oraz odpierając jego przeciwnatarcia, zdobyły wiele miejscowości. Oddziały I. frontu ukraińskiego, toczyły nadal działania zaczepne i zdobyły 2 ośrodki powiatowe w rejonie żytomierskim - jeden z nich m. Czudnow - , jak również jeden ośrodek pow. w rejonie rówieńskim /dosłowny tekst - przyp. Red. / oraz 2 ośr. pow. w rejonie kijowskim. Ponadto zdobyły one przeszło 80 dalszych miejscowości i wiele stacji kolejowych. Na innych odcinkach frontu - działalność patrolowa, jak również wymiana ogni artylerii i moździerzy." Ośrodek powiatowy w rejonie Równego, zdobyty przez armię sow. jest m. Rokkino, leżące 16 km. poza granicami przedwojennej Polski, na linii kol. z Korostenia do Sarn.

FRONT MORZA ŚRÓDZIEMNEGO

G.R. - K.G. PN. AFRYKI. Dzis. komunikat podaje: "W nocy 3/4. I. brytyjskie kontrtorpedowce ostrzeliwały z morza adriatycki port Pesaro /ok. 30 km na pd.-wsch. od Rimini/. Wczoraj, brytyjskie i amerykańskie oddz. 5. A. podjęły nowe natarcie w dzikim, górzystym terenie. Na froncie ok. 15 km, posunięto się przeciętnie o 2 km naprzód. Na ulicach San Vittore, toczą się silne walki uliczne. Npl zamienił domy w obronne bunkry. Na adriatyckim odcinku nadbrzeżnym, trwają nadal ostre walki. W nocy 4/5, lekkie bombowce dokonały nalotu na chemiczną dźwrykę w Torre di Passori. Wczoraj, złe warunki pogody ograniczały działalność lotniczą. Myśliwskie bombowce atakowały nplskie stanowiska artylerii w rejonie Carvaro. 1 z naszych samolotów zginął".

G.R. - JUGOSŁAWIA. Komunikat Jugosł. Ludowej Armii Wyzw.: "W m. Banjaluka toczą się nadal silne walki uliczne. Oddziały nasze pomimo silnego oporu npl, zdobywają jeden blok domów za drugim. We wsch. Bośni, w Alpach Dynarskich, oddziały nasze kontynuują działania ofensywne. Koło Vrlika, padło wielu niemieckich oficerów i "czetników" znajdujących się pod ich rozkazami. Jednostki 20. dywizji całkowicie oczyściły dolinę rz. Cetina." Komunikat podaje dalej o aktach sabotażu w Chorwacji, Słowenii, Macedonii i in. W Słowenii trwają walki o Novomesto.

FRONT ZACHODNIO-EUROPEJSKI

G.R. - LONDYN. W nocy bombowce RAF bombardowały port bałtycki - Szczecin. Lekkie bomb. "Mosquito" bombardowały Berlin i obiekty w pn. Francji. Samoloty brytyjskie wzięły początkowo kurs na Berlin. Niemcy sądząc, że stolica Rzeszy będzie gł. celem nalotu, skoncentrowali tu wielkie siły myśliwskie. Szczecin dzięki temu był zupełnie niebroniony z powietrza. Zrzucano tu przeszło tysiąc ton bomb o wiel. jej sile wybuchowej.



S P R A W Y P O L S K I E

BBC. - W związku z oświadczeniem Rządu Polskiego pisze "Times": "Jakkolwiek deklaracja tego rodzaju, wydana obecnie, musi być ujęta ogólnikowo. Rozpatrywana ona będzie raczej z punktu widzenia zawartego w niej ducha, a nie z punktu widzenia możliwości podania przez nią rozwiązania problemu. Deklaracja podkreśla niezniszczalne prawa Polski do niepodległości i liczy na uznanie przez Sowiety tych praw. Wydaje się, że krokiem do rozwiązania tego zagadnienia jest niedawna deklaracja Stalina, który oświadczył się za silną i niepodległą Polskę." "Times" podkreśla wreszcie dobrą wolę rządu polskiego, wyrażoną choćby w tym, że deklaracja nie wznajduje zupełnie o sprawie granic. "Daily Mail" pisze: "Podziwiamy wszyscy wyczyny militarne Rosji. Nie można jednak zapominać, że Polska walczyła i walczy u naszego boku od początku. Brytania żąda wolności dla wszystkich."

BBC. - Dziś o godz. 19,45, przed mikrofonem BBC, Prezes Rady Ministrów Sikorski wygłosił następujące oświadczenie do Kraju: Obywatele! Polska staje na nowym zakręcie historii, w walce z niemieckim najeźdźcą. We wiadomości otrzymanych z Moskwy, wojska sowieckie, w zaciętej i stale zwycięskiej walce z niemieckim napastnikiem, przekroczyły granice Polski. Widmo ostatecznej klęski naszych śmiertelnych wrogów niemieckich, z którymi walczymy bez wytchnienia staje się coraz bliższe, wzmacniając naszą wiarę w godzinę ostatecznego wyzwolenia, które nastąpi bez względu na sytuację polityczną. Wolelibyśmy witać wojska sowieckie nie tylko jako aliantów naszych aliantów, walczących ze wspólnym wrogiem, ale również jako naszych sprzymierzeńców. Znane wam jest stanowisko Rządu Polskiego, z dn. 27 października 1943, który polecił Podziemnym Władzom krajowym nie przerywanie oporu, kontynuowanie i wzmożenie walki z niemieckim najeźdźcą, unikanie wszelkich konfliktów z wkraczającymi wojskami sowieckimi, które wobec braku stosunków-mogłyby łatwo powstać, oraz nawiązanie kontaktu z d-ctwami sowieckimi w wypadku wznowienia normalnych z nimi stosunków. Znane jest również stanowisko władz Podziemnej Polski, co do wykonania tych poleceń. Jeszcze w ostatnich dniach, poczyniliśmy dalsze kroki, aby uzgodnić nasze poczynania z naszymi sprzymierzeńcami.

Zaczynając walkę z odwiecznym wrogiem w dniu 1. IX. 1939, prowadziliśmy ją w chwilach najcięższych i prowadzimy bez przerwy i nie spoczniemy, póki wróg ostatecznie pokonany nie zostanie.

Opierając się na niezniszczalnych prawach Polski do Niepodległości, jak również na zasadach wiążących z sobą Zjednoczone Narody, oraz na zawartych przez nas traktatach międzynarodowych, domagamy się uszanowania praw Rzeczypospolitej Polskiej, jej władz państwowych i jej obywateli, w każdym okresie dziejowym. Spełniając swój obowiązek, żądamy respektowania naszych praw...

W oparciu o zasady Kartę Atlantycką i 4 paktów, powstanie Polska silna i potężna!

Obywatele Rzeczypospolitej w Kraju! Jedynie postępując solidarnie, spokojnie i karnie wykonując zarządzenia Rządu i Kierownictwa Walki Podziemnej, spełnicie swe najwyższe obowiązki, w godzinie ostatecznego rozrachunku z okupantem.

Nadeszła chwila ujawnienia faktu, który do dziś stanowił tajemnicę. Świat cały wie, że nad Polską, na powierzchni tylko panoszy się władza hitlerowska, ale że w podziemiach Polski istnieje Państwo Polskie, rozbudowane na wszystkich szczeblach aparatu administracyjnego, gospodarczego i wojskowego. Najwyższe władze państwowe znajdują się w Londynie. Państwo Polskie nie przestało istnieć, zeszło ono tylko w podziemia.

Uzgodniwszy z Krajem, jako ówczesny minister spr. wewn., przedłożyłem dn. 1. IX. 1942 projekt dekretu o Tymczasowej Organizacji Władz na ziemiach Polskich. Projekt ten podpisany został przez Prezydenta R.P. Wł. Raczkiewicza i przez Prezesa Rady Ministrów gen. Wł. Sikorskiego. Na tej podstawie prawnej powołano nowego ministra - Delegata Rządu w Kraju. Delegatowi Rządu przysługuje prawo wydawania tymczasowych rozporządzeń w przypadkach, w których przysługuje ono Prezydentowi R.P., Prezesowi Rady Ministrów i poszczególnym Ministrom. Delegat Rządu wykonuje swoje uprawnienia zgodnie z dyrektywami i instrukcjami Rządu, przy pomocy swojego urzędu i swojej sieci administracyjnej, w powiązaniu z Krajową Reprezentacją Polityczną i Komendantem Armii Krajowej. W ten sposób utrzymana jest ciągłość państwowego bytu Polski.

Ponieważ w niedługim czasie zajść mogą okoliczności wymagające ujawnienia tego, Rząd powziął uchwałę ujawnienia dekretu z 1. IX. 1942. Delegat Rządu pełni funkcje urzędowego zastępcy Prezesa Rady Ministrów, tak, jak wicepremier zastępuje go w Londynie, w czasie jego nieobecności. Minister-Delegat Rządu w Kraju, sam, we właściwym czasie ujawni swoje nazwisko i miejsce swego urzędowania. Dziś znacie jego zarządzenia z podpisem - Delegat Rządu i Pełnomocnik na Kraj Rzeczypospolitej.

Obywatele Rzeczypospolitej! Każdy z Was, w najdalszych nawet krańcach Rzeczypospolitej zna swoje prawa i obowiązki dotyczące, dochodzących do Was instrukcji i poleceń. - Spełniajcie je dokładnie, karnie i z determinacją w nadchodzących godzinach ostatecznej rozgrywki, a spełniając je przyczynicie się do wykonania dzieła, któremu na imię Wolna i Niepodległa Polska!

G.R. - N. JORK. "Herald Tribune", omawiając wczorajsze wieczorowe oświadczenie rządu polskiego na temat sporu granicznego, nazywa je "postępem szaleniczym". Dziennik nazywa również artykuł "Prawdy", atakujący Wendell Willkie'go "szalenstwem, połączone z ignorancją". W artykule tym czytamy: "Pomysł polski, że naród amerykański rozpocznie wojnę o całkowitą, często

niechlubnych sporów, wynikłych na wschodnich granicach, jest jedną z najbardziej fantastycznych i niebezpiecznych iluzji na świecie. Niemniej jednak szaleństwo "Prawdy" jest bardziej jeszcze rażące. Trudno zdać sobie sprawę z tego, co jest bardziej przerażającą stroną tego wylewu słów - czy pretensje "Prawdy" do tego, że zagadnienia spraw bałtyckich i środkowej Europy są czysto wewnętrzną sprawą Sowieców, czy też przerażająca niezajomość ze strony Willkie'go pukać amerykańskich i istotna, delikatna natura sporów wynikłych z kwestii polskiej. Rzeczywiście, ludzie dobrej woli na świecie pozostają poza takimi dziecinnadami. Na szczęście wiele jest powodów do przypuszczania, że zarówno Stalin, jak i rząd polski podają do tej kwestii z większą dozą braterskiego realizmu, aniżeli ta czoza polemika prasowa."

## P O L I T Y C Z N E

G.R. - LONDYN. Prezydent Republiki Czechosłowackiej, dr. Benesz, powrócił dziś do Londynu z wizyty moskiewskiej. W czasie powrotnej drogi, Benesz zatrzymał się w Teheranie, gdzie złożył oficjalną wizytę szachowi perskiemu. W Algierze, Benesz spotkał się z przedstawicielami Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodu-ego.

G.R. - LONDYN. Czechosłowackie biuro prasowe w Londynie opublikowało doniesienie wiadomości z Kairu, podanej przez amerykańską ag. pras "United Press", wg. której prezydent Czechosłowacji dr. Benesz powiedział miłośnikom, że po wojnie Rosja i Czechosłowacja nie będą wspólną granicę. Tekst tej wiadomości, podanej wczoraj wieczorem brzmi: "Agencja donosi z Kairu, że prezydent Benesz oświadczył w kolonii czeskiej w Kairze, że Rosja i Czechosłowacja nie będą wspólną granicę, że Rosja zamierza odzyskać Bessarabię i pn. Bukowinę, i możliwe zabrać część terytorium węgierskiego, jak również że on /t.j. Benesz/ i marsz. Stalin uzgodnili, że wszyscy Niemcy muszą zostać usunięci z Sudetów." Czechosłowackie biuro prasowe upoważnione jest do kategorycznego zdementowania tej wiadomości, imputującej dr. Beneszowi oświadczenia, którego nie mógł złożyć.

G.R. - N. Jork. Prezes Komitetu rekonstrukcyjnego amerykańskiej federacji pracy, Matthew Woll, omawiając wiadomość nadeszłą z Londynu, że brytyjski kongres związków zawodowych zwołuje konferencję światową w czerwcu, celem omówienia problemów wojny i pokoju, powołał przedst. icielowi "New York Times" że federacja nie przyjmie zaproszenia, z chwilą, gdy jej komitet wykonawczy odrzucił propozycję afiliowania się ze związkami rosyjskimi. Określił on projekt, jako dalszą próbę "przeszmuglowania komunistów do międzynarodowego zgromadzenia, kuchennymi drzwiami."

G.R. - LONDYN. Rząd brytyjski nie pozostawił rządowi hiszpańskiemu żadnej wątpliwości co do tego, że uważa obecność żołnierzy "Błękitnej Dywizji" hiszpańskiej na froncie wschodnim za wysoce nieodpowiednią i nie odpowiadającą zasadom neutralności. Ogłoszone zostało to dziś w Londynie, po wczorajszym oświadczeniu rządu sowieckiego, że większa część hiszpańskiej "Błękitnej Dywizji" walczy nadal na froncie wschodnim.

G.R. - MOSKWA. Organ Centralnego Komitetu partii komunistycznej "Bolszewiki" w niezależnym artykule oświadcza, że Hiszpanii nie można uważać za państwo neutralne. "Gen. Franco poważnie pomaga i nadal pomaga Niemcom, dostarczając przedmioty o wielkiej wartości strategicznej i wojskowej. Wszystkie najważniejsze fabryki hiszpańskie, jak n.p. Hispano Suiza i Volcano - fabryki samochodów - kontrolowane są przez Niemców i pracują wyłącznie dla nich. Tysiące Hiszpanów wysyła się na front, celem zwalniania z niego Niemców. Nie tylko z Hiszpanii, ale i przez Hiszpanię Niemcy otrzymują olbrzymie ilości materiału wojennego. Hiszpania kupuje 4 milj. beczek benzyny rocznie w St. Zjedn. i cała ta niemal ilość przekazywana jest Niemcom."

G.R. - SZTOKHOLM. Wz. uzyskanych tu wiadomości, marsz. Rommel zakończył wizytowanie urządzeń obronnych w Holandii.

G.R. - VICHY. Radio-Vichy podało dziś, że Lucien Romier, który przed tygodniem zrezygnował ze stanowiska ministra stanu rządu Vichy, zmarł nagle nocą ubiegłej. Wiadomość ta wywołała w Londynie szereg najróżniejszych komentarzy. Niektórzy wprost wskazują, jako na sprawcę "tragicznej śmierci" Romiera, na Laval'a, bądź na jego protektorów - Gestapo. Romier zrezygnował ze swego stanowiska uprzedzwszy przedtym, że wycofa się, jeżeli Żydzi będą nadal tak przesadzali w ni we Francji, jak żądają tego władze niemieckie.

G.R. - ANKARA. Sądząc wg. wszystkich wiadomości nadchodzących tu z Bułgarii, sytuacja tam staje się coraz bardziej krytyczna. Związane to ma być z coraz to ostrzejszym bombardowaniem Sofii, szybkością posuwania się sowieckiego na zachód i ostatnim ostrzeżeniem Sowieców, wydanym pod adresem Narodu bułgarskiego. Jak obliczają, 65% Bułgarów nastrojonych jest pro-rosyjsko, a zaledwie 10%, - w czym wszyscy ci, którzy kontrolują maszynę państwa, - przeciwnie. Chłopi bułgarscy - co jest rzeczą sprawdzoną - samorzutnie zapatrują partyzantów bułgarskich, których ilość obliczana jest na 3- 7 000. Celem wstrzymania ruchu opozycyjnego, Niemcy systematycznie przeprowadzają czystkę - miasto za miastem. W Warnie n.p. aresztowano przeszło 3000 osób. W ciągu ostatnich paru tygodni liczba niemieckich myśliwców wzrosła w Bułgarii dość znacznie. Nie podają jednak o żadnym znaczącym wzroście sił bombowców na lotniskach bułgarskich.

G.R. - SYDNEY. Na skutek 9 dniowego wstrzymania pracy na kopalniach w N.Pd.Walii, straty w wydobyciu węgla wynoszą - jak obliczono przeszło 55 000 ton. Dziś, strajkuje 4800 górników. Wczoraj stan niepracujących wynosił przeszło 6 000. Praca kolei została poważnie ograniczona, celem nie wyczerpywania zapasów węgla.

G.R. WASZYNGTON. Sekretarz osobiisty prezydenta Roosevelta Stephen Early podał dziś w Białego Dcnu, że prezydent rozpoczął już swoją normalną pracę. Opracowuje on obecnie orędzie do Kongresu, które ogłoszone zostanie we wtorek.

G.R. - ALGER. John Talbot: - Francuski Komitet Wyzwolenia Narodowego, na trzygodzinnym posiedzeniu przyjął dziś dekret dotyczący organizacji i dowództwa francuskich sił ekspedycyjnych. Posiedzeniu Komitetu przewodniczył gen. de Gaulle. Przyjęto również dekret o powołaniu do służby wojskowej roczników przewidzianych na 1945 r.

G.R. - LONDYN. We wspólnym komunikacie brytyjsko-amerykańskim podano dziś oficjalnie do wiadomości, że alianci posiadają nową broń lotniczą, która weszła już w stadium fabrykacji. Bronią tą jest myśliwiec o napędzie rakietowym, pozbawiony całkowicie śmigła. Myśliwiec ten rozwijać może nieprawdopodobnie wielką szybkość i wznosić się na niebywale wysoki pułap. Nowy ten samolot, dokonał już kilkaset lotów próbnych w Brytanii i Ameryce, wykazując wszystkie zalety. Niebawem rozpocznie się masowa produkcja tego nowego typu samolotu myśliwskiego.

G.R. - WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt przedłożył dziś Kongresowi 13. sprawozdanie z działalności Lend - Lease - akcji pożyczkowo-zastawnej. Roosevelt powiedział, że ROK 1944 BĘDZIE DECYDUJĄCYM W AKCJI WOJENNEJ. Oświadczył on, że akcja Lend-Lease w znacznym stopniu wzmocniła siły ofenzywne aliantów. Sprawozdanie wykazuje, że ogólna suma wydatkowana z tytułu tej akcji wyniosła 18.608 milionów dolarów. Dalszą treścią sprawozdania jest szczegółowe wyliczenie sum wydatkowanych z tytułu tej akcji. Roosevelt oświadczył dalej, że po wojnie, wszystkie kraje będą miały swobodny dostęp do źródeł ropy naftowej. W czasie wojny, ropa naftowa jest jednym z najbardziej podstawowych materiałów, koniecznych do przeprowadzenia zwycięskiej akcji wojskowej. Należyta działalność Lease-Lend znacznie przyczyniła się do przyspieszenia zwycięstwa.

#### C S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I

7.1. G.R. - Londyn. Admiralicja podaje, że brytyjskie okręty podwodne zatopiły na Morzu Śródziemnym 8 statków niemieckich, w czym wielki cyssternowiec. 2 dalsze statki zostały ciężko uszkodzone. Cyssternowiec zatopiony został w zatoce genueńskiej. Na tym samym akwenie trafiono torpedą duży statek transportowy, niesposób było jednak zaobserwować pełnych wyników trafienia. Koło wybrzeża francuskiej riviery zatopiono torpedą niewielki okręt pomocniczy. Na tym samym akwenie zatopiono 3 dalsze statki, z których 2 załadowane były amunicją. Na M. Egejskim zatopiono torpedą statek o średnim tonażu, dwie mniejsze jednostki zatopiono ogniem działowym pomiędzy wyspami Kos i Levitha.

BBC. - Inspektor polskich sił powietrznych podał następujące dane dotyczące działalności polskiego lotnictwa: Myśliwce zetrzeły napewno do grudnia 1943 - 610 samolotów niemieckich, 163 prawdopodobnie, uszkodziły zaś dalszych 210. Do dn. 12.XII.43, bombowce dokonały 703 nalotów, w których brało udział og. 6 300 samolotów. Ogółem zrzucono 14,5 miliona kg bomb.

vvvvvVvvvvv